GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

Nro 64.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 8 Marca 1830 roku w Poniedziałek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

WARSZAWA. — Na ostatnim targu płacono: pszenicę 20½ do 22½, żyto 8 do 9½, jęczmień 7 do 8, owies 6 do 6½ złp. za korzec.

LWOW. — *Dnia 27 lutego.* — Kurs podług w. w. — Dukat hol. 11 złr. 42 kr., austr. 11-36; Talar pruski 3-33; Rubel 3-58; Moneta konw. 100-250.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE.

Kommissja województwa Krakowskiego. — W wykonaniu rozporządzenia kommissji rządowéj przychodów i skarbu, z dnia 20 stycznia r. b. Nr. 2299 (429) z roku 1830, gruntującego się na dekrecie Najjaśniéjszego pana, w Odessie pod dniem 19(31) sierpnia 1828 roku zapadłym, podaje do publicznéj wiadomości, iż dobra rządowe:

1. Żydów i Wygnanów w ekonomji Maciejowice obwodzie Miechowskim położone a składające się z wsiów Żydowa i Wygnanowa, folwarku Żydów i Wygnanów, propinacji w całych dobrach;

2. Maciejowice w tym samym jak wyżéj obwodzie położone, składające się z wsi Maciejowice, folwarku tegoż nazwiska, propinacji, wolnego mlewa, rybołóstwa dzikiego; z powodu bezskutecznie spełzłéj licytacji, na mocy powyż wyrażonego dekretu i reskryptu kommissji rządowéj, sprzedane być mogą z wolnéj ręki, a zatém każdy życzący sobie nabyć takowe, może bąć wprost do kommissji rządowéj, bąć też do kommissji wojewódzkiéj, podać stosowną deklarację.

Dla bliższego zaś poinformowania pretendentów kommissja wojewódzka zawiadomia, iż część wartości tych dóbr w srebrze lub listach zastawnych koloru białego w nominalnéj wartości przed ich objęciem spłacić się mająca, wynosi pierwszych złp. 18,899 gr. 14; drugich złp. 23,463 gr. 18. Oprócz téj summy obowiązany będzie nowo-nabywca corocznie płacić skarbowi w dwóch ratach: z pierwszych dóbr złp. 833 gr. 12, z drugich zł. 1035 gr. 27. kanonu, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą. Nadto przyjmuje pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie do piérwszych dóbr złp. 26,000, do drugich zaś złp. 32,000 zaciągniętą, od któréj przez następne lat 24 wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa prawem sejmowém z dnia 13 czerwca 1825 roku ustanowioną opłatę. Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowo ustanowiony podatek ofiary w ilości do piérwszych złp. 340. gr. 28, do drugich złp. 434.

Każdy także pretendent zawierający układ o kupno dóbr wspomionych, winien złożyć na vadium do piérwszych złp. 5413 gr. 20, do drugich złp. 6703 gr. 18, w srebrze lub listach zastawnych. O innych warunkach do téj sprzedaży przepisanych, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiadomość w biórze kommissji wojewódzkiéj, gdzie nawet rzeczone warunki wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, na drzwiach w sekcji dóbr rządowych są wywieszone. Wolno jest każdemu pretendentowi o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się. — Kielce dnia 8 lutego 1830 r. — Rad. sta. nad. prezes, *Wielogłowski* — *Zamojski* S. J.

— *Zapozew edyktalny.* — Zmarłego roku 1813 w Wosznikach ś. p. Karola Wychowskiego dziedzica dóbr ziemskich, syn nazwiskiem Erdmann Józef Antoni Wychowski, urodzony dnia 1 marca 1795 roku, oddalił się w tymże czasie z domu ojcowskiego, właśnie podczas przechodu wojsk francuzkich do Rossji, i oświadczył: że zamierza wejść w służbę wojskową. Gdy od tego czasu, o życiu i o miejscu pobytu swojego, żadnéj krewnym swoim nie dał wiadomości; ani sukcessorowie lub jacybądź spadkobiercy, nie zgłosili się; — Na żądanie przeto jego opiekuna i jego rodzeństwa, sąd podpisany wzywa niniejszém rzeczonego Erdmanna Józefa Antoniego Wychowskiego: aby w przeciągu 9 miesięcy, a najdaléj do dnia 8 czerwca o godzinie 9 przed południem, zgłosił się u podpisanego sądu wolnego państwa Byton, lub w tegoż sądu registraturze, osobiście, na piśmie lub przez pełnomocnika, i tam udowodniwszy tożsamość osoby swojéj, dalszego oczekiwał rozporządzenia. W razie zaś niestawienia się, może być pewnym, iż za nieżyjącego uznanym, a jego nieznajomi sukcessorowie i spadkobiercy z pretensjami swemi od spadku usunięci będą, spadek zaś najbliższym jego wywiedzionym krewnym, stósownie do przepisów prawa przysądzony zostanie. — W Tarnowicach górnego Szlązku pruskiego, dnia 23 czerwca 1829 roku. — Sąd hrabiów Henkel - Donnersmark, Wolnego państwa Bytoń.

Wiadomości Warszawskie.

— Dnia 5 b. m. na zgromadzeniu politycznem cyrkułu V miasta Warszawy, obrany radcą obyw. Michał Szubert professor; na takimże zgrom. cyrkułu VIII, czyli Pragi, Ludw. Lutostański sędzia pokoju.

— PP. Wężycki i Kaczkowski założyli w Walewicach w Sochaczewskiém, fabrykę porteru. Butelka koszowa w sprzedaży hurtowéj kosztuje gr. 18. Pierwsze próby miały się powieść bardzo pomyślnie.

— Rozpoczęto już druk zbioru prac różnych wierszopisów, który w roku zeszłym p. t. Melitele, zaczął wychodzić.

— Donoszą z Kalisza że rzeka Prosna niezmiernie wylała i znaczne zrządziła szkody.

— W tutejszéj Nowéj Resursie w pałacu Kerna, otwarte zostały tak zwane ćwiczenia muzyczne, dające sposobność członkom téj resursy posiadającym talent muzyczny, do grywania kwartetów i wykonywania rozmaitéj muzyki. Dnia onegdajszego wykonano większą muzykę w obec dam, i odtąd każdéj soboty podobna zabawa będzie miéć miejsce.

— Pierwszy zeszyt *Pamiętnika fizycznych, matematycznych i statystyczuych umiejętności, z zastósowaniem do przemysłu*, wydanego przez M. A. Pawłowicza i S. Janickiego, obejmuje: 1) Nowa teorja wiatraków; (z figurami) przez F. P. 2) Narzędzie hydróstatyczne wynalazku p. Jastrzębowskiego (z figurami); p. S. J. 3) Kilka słów o opisie (definicji) temperatury; przez A. Radwańskiego. 4) Uwagi nad artykułem poprzedzającym; przez S. J. 5) Uwagi Fr. Cuvier nad ugłaskaniem i przyswojeniem zwierząt przez W. N. 6) Uprawa kartofli z nasion. 7) Smiertelność w Anglji; przez S. J. 8) Wiadomości rozmaite: *a)* Wzrost ludności wyznania grecko-rossyjskiego w cesarstwie Rossyjskiém. *b)* Chlorek sody lub wapna przeciw powietrzu morowemu. *c)* Sposób chowania mleka przez czas długi. *d)* Koszt machin w Anglji i we Francji. 9) Nowe dzieła. 10) Dostrzeżenia meteorologiczne w obserwatorjum astr. Warsz. z miesiąca stycznia. — W Warszawie przedpłata wynosi rocznie 20 złp. kwartalnie 6 złp. Przyjmuje się: u wydawców, w kantorze drukarni Gałęzowskiego i spółki, w xięgarniach i głównych składach pism czasowych. Drugi zeszyt wyjdzie w bieżącym miesiącu.

— W xięgarni Pukszty przy ulicy Sto. Jańskiéj pod Nro 21, wyszło z druku dziełko in 8vo z stronnic 73, pod tytułem: *Pewne i niezawodne środki i przepisy, wyniszczenia pluskw wraz z ich zarodem, z zabudowań i wszelkich sprzętów domowych, wraz z dodatkiem wygubienia pcheł, much i komorów.* Cena złp. 2. — W téjże xięgarni nabyć można drugiéj edycji Pojaty w 4 tomach za cenę zniżoną zł. 18.

— Dziś rano zimna stopni 3.

ANGLJA. — *Z Londynu dnia* 23 *lutego.* — Słychać, że xiążę Kumberland opuści mieszkanie w zamku Kew, z położenia swego niezdrowym. Z przygotowań które czynią, zdaje się że xiążę w daleką wybiéra się drogę, co ma wiele podobieństwa do prawdy, bo z Paryża donoszą, że najęto tam na rok jeden mieszkanie dla niego.

— Wczorajszy *Cour.* umieścił następującą ważną wiadomość: — » Ponieważ wiele rozmaitych chodzi pogłosek o przyszłym losie Grecji, zdaje nam się nieodrzeczy donieść: że układy w téj mierze już są ukończone i zatwierdzone. Xiążę Leopold otrzyma władztwo Grecji, nie wiadomo tylko jaki tytuł przybierze; ale podobno xięcia panującego.«

— Pan Chabert tak zwany król ognia, wyzwał na pojedynek pana Wakley wydawcę perjodycznego pisma chirurgicznego.

— Mówią tu o zmianie ministrów. Połączone z sobą stronnictwa Wigów i Torysów, postanowiły znaglić xięcia Wellingtona do przybrania kilku osób z stronnictwa pana Huskison na powrót do gabinetu, a to dla tego, że większa część dotychczasowych członków, była xięciu Welingtonowi ślepo powolna.

— Mówiono w Plymouth, że posłany został rozkaz na Sródziemne morze, aby żaden z okrętów tamtejszéj stacji do Anglji nie wracał, te zaś któreby z powrotem już były w drodze, mają wrócić na miejsce zkąd się oddaliły.

— W czasie posiedzenia parlamentu na którém lord Holland zrobił wniosek tyczący się sprawy greckiéj, uważano między arbitrami admirała Codrington.

BRAZYLJA. — *Z Rio-Janeiro d.* 19 *grudnia.* — Cesarz, cesarzowa i królowa Portugalska, znajdują się jeszcze w domu margr. Canto Gallo, od d. 7 b. m. w którym ich nieszczęśliwy spotkał przypadek. Prócz złamanego żebra, utworzył się cesarzowi z powodu mocnéj kontuzji, wrzód na udzie, który wycinać musiano. Tę operację odbył cesarz stojący. Ponieważ rana śpiesznie się zagajała, doniesiono więc, że cesarz każe się zanieść d. 26 do kościoła Panny Marji da Gloria na nabożeństwo, a ztamtąd miał popłynąć do swego pałacu i tam zupełnego oczekiwać wyleczenia. Lecz zbyt szybkie zagojenie rany sprowadziło febrę i dla tego cięcie powtórzone być musiało. Podług oświadczenia doktorów, febra nie dłużéj zapewne nad dni trzy potrwa, ale cesarz ma się w ogólności znacznie lepiéj. Wstrzymane od d. 13 bulletyny zdrowia, zaczęto z tego powodu na nowo wydawać. — Cesarzowa jest zupełnie zdrowa. Królowa Portugalska miała wprawdzie mocne uszkodzenia na twarzy, nie należy się jednak obawiać aby po nich jakiekolwiek blizny pozostały: xiążę Aug. Leuchtenbergski już wychodzi, znajdował się nawet na polowaniu, ale rękę nosi jeszcze na zawiązce.

— Dekret cesarski względem zmiany ministrów nie został ogłoszony przez gazety, a to dla tego że go cesarz nie podpisał jeszcze.

— Z ministerstwa sprawiedliwości ogłoszono dwa urządzenia przeciwko tajnym towarzystwom, zawiązującym się w miastach Crato i Jardim. — Minister spraw zagranicznych wydał rozporządzenie, że od dnia 1 lipca 1830 roku, żaden okręt zagraniczny do portów Brazylji wpuszczony nie zostanie: jeżeli nie będzie posiadał zaświadczenia konsula brazylskiego, a gdzieby konsula nie było, zaświadczenia właściwéj władzy tego portu, zkąd pod żagle wyruszył.

FRANCJA. — *Z Paryża dnia* 24 *lutego.* — Zdaje się być rzeczą pewną mówi *Gazette*, że xiążę Leopold przyjął władztwo Grecji na dniu 21 z. m. Inne pisma utrzymują, iż xiążę oświadczył wyraźnie, że wtenczas tylko przyjmie koronę Grecką, gdy mu mocarstwa zaręczą obszerniejsze kraju tego granice, dadzą posiłki w wojsku, pieniądzach i flocie. (Patrz Anglję).

— *Gazette* donosi że naczelny dowódzca wyprawy przeciwko Algierowi, jeszcze w bieżącym tygodniu mianowany będzie. Król miał już dnia wczorajszego podpisać urządzenie stanowiące skład sztabu jeneralnego i oznaczające pułki które do wyprawy należyć będą. Zgodzono się po-

dobno, że wylądowanie nastąpi w Torreta-Chica o kilka mil na zachód Algieru.

— Porta zezwoliła aby patrjarcha katolicki rezydował w Stambule. To ważne przyzwolenie, powiada *Gazette*, jesteśmy winni przełożeniom Francji, któréj poseł prowadził w téj mierze układy czynnie i zręcznie. Katoliccy poddani Porty będą mieć teraz biskupa, który pod opieką Francji ich sprawami zajmować się będzie.

— Młoda xiężna Goyaz (córka D. P[illegible]a) przybyła do Paryża. W jéj orszaku znajdują się kawalerowie Oliveira i Almeida.

— Wiadomość o utonieniu 38 baryłek z pieniędzmi Rotszylda była zmyślona.

GALICJA i LODOMERJA. — *Ze Lwowa d. 1 marca.* Już w roku 1827 podał pan Grossmann chirurg i akuszer we Lwowie, do wiadomości publicznéj, że założył tamże ortopedyczny instytut, w którym podług własnych zasad systematycznych, za pomocą nowo wynalezionych przez siebie rozmaitych przyrządzeń i należących do nich kąpielnych i parowych machin, leczy i prostuje osoby chorujące na ułomności i skrzywienia kości pacierzowych. Od roku 1827 w którym ten instytut został założony, wyleczył zupełnie i bez boleści wiele osób płci obojéj, chorujących na najrozliczniejsze skrzywienia kości pacierzowych, mających lat 2, 3, 8, 9, 10, 13, 18, a nawet 21, tak z Galicji, jak z królestwa Polskiego i Rossji. U każdéj z nich ułomność pochodziła z innéj przyczyny, a ile rozmaite były przyczyny, tyle rozmaitych chorób musiało towarzyszyć ułomności; jasny zatém jest wniosek, że ułomne osoby, zanim mogły używać machin, musiały wprzód stósownemi lekarstwami być przygotowane do ich użycia. Lekarze lwowscy, byli przy przyjmaniu do tego instytutu i wystąpieniu z niego ułomnych i szczęśliwie uleczonych osób, obecnymi, i sporządzone w téj mierze protokóły podpisem swym stwierdzili.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

O nadziejach korzyści z zawojowania Algieru.

Zachęcając do osiadania w podbitym kraju Algierskim tych ludzi którzy nie mogąc wyżyć w Europie udają się aż do odległéj Ameryki, a nadając im obszerne łany, niegdyś najżyźniejsze, dziś z powodu tyranji odłogiem leżące; i dogodzi się potrzebie ubogich i umniejszy kosztów i trudów podróży odleglejszéj, i Francji przyniesie korzyść, gdyż nowi osadnicy wypłacając się wzajemnością, będą mogli składać porządną milicję. Sami nawet żołnierze francuzcy, na wzór starożytnych kolonji wojskowych Rzymian, będą mogli być zachęceni do osiadania w tym kraju po odbyciu pewnéj liczby lat służby. Wreszcie mięszanina emigrantów europejskich z żołnierzami francuzkimi, za pomocą małżeństw, ubezpieczy dla Francji posiadanie tych pięknych krain i dopomoże do ożywienia w nich przemysłu. Co to za ważne byłyby korzyści dla przemysłu i handlu francuzkiego, gdyby podbity został kraj z dwoma miljonami mieszkańców, tyle mający sposobów do powiększenia swojéj ludności, a przytem leżący pod najłagodniejszém niebem, zdrowy i żyzny! Posiadanie jego zwolniłoby Francji ciężar daniny którą obcym mocarstwom opłaca za oliwę, jedwab, bawełnę, indygo i tytuń; albowiem wszystkie te produkta obficie się tam rodzą, a część ich mogłaby być zawsze zbywana innym krajom Europy. Podbicie Algieru sprawiedliwie wynagrodziłoby Francji utratę prowincji Nad-Reńskich i ustaliłoby przychylność narodu dumnego ze swych trjumfów wojennych, ku rządowi skłonnemu do uczynienia czegoś więcéj jeszcze dla jego sławy.

Pod względem religijnym co za zaszczyt dla najstarszego syna kościoła świętego, gdyby przeniósł w te pustynie, między tych barbarzyńców święte światło chrześcjanizmu, wzniósł obalony sztandar, dźwignął ruiny ołtarzów Chrystusa, tam gdzie uświetnili stolice biskupie sprawowaniem rządów kościoła, święty Augustyn, święty Cyprjan..... nanowoby tam zakwitła tak niegdyś przychylna owym krajom religja chrześcjańska i znowu światło swoje, znowu dobrodziejstwa niezliczone, zlewałaby na mieszkańców!

Włochy, Hiszpanja, Portugalja, a nawet północne kraje z oklaskamiby przyjmowały wieści o trjumfach Francuzów, widziałyby bowiem w tém, prócz innych korzyści, tę niezawodną i oczywistą, żeby się zniszczyło przytułek zbójców morskich, których exystencja w obecnym stanie rzeczy, zawstydza całą ucywilizowaną Europę.

Algier napadniony przez 25,000 wojska i liczną artylerję, miesiąca jednego nie wytrzyma szturmu; a bliskość brzegów Francji ułatwi kommunikacje i niezmiernie małemi, w porównaniu korzyści, uczyni koszta wyprawy. Wszelka jest pewność znalezienia na miejscu żywności, bydła, koni, wielbłądów, do ułatwienia kommunikacji lądowych. Wszakże nie trzeba być uprzedzonym pod względem kosztów na tę wyprawę: będą one znaczne, ale za to pokryć je w części będzie można nakładając na kraj podbity umiarkowane podatki. Rzućmy okiem na nie.

Państwo Algierskie, prócz prowincji za wielkim Atlasem leżących ku pustyni Sahara, składających starożytną Getulję, ma 9000 mil kwadratowych francuzkich (4500 polskich), co wynosi 18 miljonów hektarów gruntu. Przypuściwszy tedy: 1) Że na górzystą część kraju odtrąca się dziewiąta część gruntów, co już jest wiele; będzie tedy 2,000,000 hektarów pustkami. 2) Że koczujący Arabowie i Berbery, dwie dziewiąte, to jest: prawie czwartą część zajmować będą, wypadnie 4,000,000 hektarów. 3) Że Maurowie i Arabowie rolnicy także przy dwóch dziewiątych gruntu zostaną; co jest bardzo wiele, bo wiadomo że siedem ósmych tego pięknego kraju składają odłogiem leżące role; będzie tedy znowu 4,000,000 hektarów. 4) Niech 1,000,000 hektarów na grunta królewskie będzie porachowany. 5) Wreście, niech drugi 1,000,000 zostanie przeznaczony na grunta i lasy, do zakładania szpitalów, na uposażanie duchowieństwa, dary gruntów dla zasłużonych żołnierzy i kolonistów obcych.

Zostanie więc 6,000,000 hektarów ziemi do zbycia kompanjom spekulantów krajowych lub zagranicznych. Jeżeli porachujemy jeden hektar żyznego gruntu po 100 franków, za sześć miljonów będzie 600,000,000 franków. Żeby korzystniejszą uczynić sprzedaż gruntów, można tylko dziesiątą część należności odbierać, będzie tedy prócz prowizji 60 miljonów franków rocznie. Można jeszcze mieć korzyść ze sprzedaży domów Turkom zabranych. A tak, prócz korzyści dla Europy i dla Francji wyniknąć mogących z zawojowania Algieru, doda się przychód roczny skarbowi, i przeszło w dwójnasób wynagrodzą się koszta wojenne.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

Wiadomość o żubrze.

Prawie wszyscy naturaliści, opisując wołu, to najużyteczniejsze domowe zwierze, czynią uwagę, iż dzikie woły znajdują się jeszcze w Polsce, gdzie je w krajowym języku *żubrami* zowią. Czy jednak żubr jest pierwotnym szczepem domowego wołu, a przeto jedynie dziką odmianą jego, czy też oddzielnym wołu gatunkiem a zatem różném od niego zwierzęciem? podzielone są zdania naturalistów. — Linneusz i Buffon, którzy rzadko kiedy zgadzają się w swoich zdaniach, utrzymują jednozgodnie że żubr jest dzikim wołem. Przeciwnie Haller w przypisku do dykcjonarza przez Valmont de Bomare, podaje iż żubr jest wcale różnym od wołu gatunkiem. Podobnegoż zdania w téj mierze jest najsławniejszy z dziś żyjących naturalistów Cuvier, który powiada że żubr niesłusznie za pierwotny szczep rogatego bydła domowego uchodzi. Gdy piérwszych mniemanie okazuje, iż między domowym wołem a żubrem, wielkie jest podobieństwo, tym czasem obrońcy mniemania drugiego, usiłując je poprzeć, ściśle wyłuszczają różnice tych dwu zwierząt co do kierunku, koloru i innych własności sierci, a nawet co do lekkich odróżnień w budowie wewnętrznéj. Wszystko to jednak mniemaniom obudwu stronnictw słabą tylko przynosi podporę, bo wiemy skądinąd, jak wielki ma wpływ na zmiany w całéj budowie zwierząt, oswojenie i pomięszanie odmian, które zmiana klimatu pociągnęła.

Jakkolwiekbądź, miłą jest zawsze dla Polaka rzeczą, znajdować w obcém dziele to dawne nazwisko polskie *żubr* i czytać to zdanie (nie wchodząc w to czy słuszne), że nasz kraj jest pierwotną ojczyzną wołu, zwierzęcia szanowanego u wszystkich narodów zajmujących się uprawą ziemi. — Niechbyśmy na to tylko przystali że żubr jest zwierzęciem oddzielném, to i tak pozostałe w Białowieskiéj puszczy żyjące szczątki największego po Nosorożcu zwierzęcia, troskliwie nam utrzymywać wypada, bo one zawsze należeć będą do osobliwości Polsce wyłącznych. Piszą wprawdzie, iż takie same żubry znajdują się jeszcze w okolicach gór Krapaku i Kaukazu, lecz to podanie dokładniéjszych postrzeżeń wymaga. To pewna, że ojczyzna żubrów niegdyś obszerniejszych niżeli Białowieska puszcza, okolic zasięgała. Były one w całéj Polsce; nieumiarkowanie i niebaczność przodków naszych, całkowicie je wytępiła. Były i w puszczach dawnych Niemiec (Germanów), wspomniane przez Juliusza Cezara pod nazwiskiem *urus*, co Linneusz i inni bez wątpliwości za dzisiéjszego żubra naszego uważają.

Dorosły żubr wysokością i grubością przewyższa najtęższe woły ukraińskie i węgierskie, które za największe ze znanych poczytujemy. Prawie wszystko, co o ich przyrodzeniu wiemy, zebraném zostało na małéj liczbie żubrów troskliwie dziś oszczędzanych w puszczy Białowieskiéj.— Żubry mają tam pewne okolice, które przekładają nad inne. Przebywają najczęściéj nad zatokami rzek po których miałczyźnie chodzą. W lesie najmilszém ich pożywieniem są trawy nadwodne, a szczególnie turzyce (carex); w zimie żywią się gałązkami krzewin, lub rozkopują jamy w śniegu, zpod którego tym sposobem wydostają różne zioła zatue in na pożywienie a mianowicie porosty (lichenes). Łatwo się domyśleć, że w zimnéj porze roku równie jak i wszystkie dzikie zwierzęta, znoszą niemały niedostatek pożywienia, co mieszkańcom tych okolic podało myśl zbierania i podrzucania siana dla żubrów na zimę. Siła żubra jest zadziwiającą: tłuką one nogami i rogami. Rozjątrzone, jednem uderzeniem są w stanie roztrzaskać drzewa grubości uda ludzkiego. Nie lękają się nawet niedzwiedzi; ścigają je schyliwszy głowę do ziemi, zręcznie je uchwycają, a ujętych kilkakrotnie w górę rzucają i nogami tratują. — Mówią iż myśliwemu przez żubra dościganemu, dla uniknienia strasz1iwéj śmierci, wypada upaść płasko na ziemię, w tedy żubr, mrucząc, potoczy go o kilka kroków naprzód, ale jednak nie uderzy i wkrótce prawie nieskaleczonego opuszcza. Jednakże te zwierzęta są daleko niebezpieczniejszemi w porze swoich miłostek; wtedy samce wściekle się biją. Samica nosi płód przez 9 miesięcy, jak krowa, a następnie tyle jest troskliwą o bezpieczeństwo swojego potomstwa, że najmniejszy przedmiot jéj rozgniewanie do szaleństwa wówczas wywyższa.

W Litwie mają trzy sposoby na zdobycie żubra. W polowaniu ukradkowém, wieśniacy naginają mocną gałąź drzewa, przywiązują ją powrozem do pala, kładą wiązkę siana w zadzierg na tymże powrozie; żubr wyciągając siano, sadza głowę w zadzierg, pociąga powróz przywiązany do pala, a gałąź, która wówczas z siłą odskoczy, dusi zdradliwie przywabione zwierze. W polowaniu nakazaném, po rozłożeniu sieci, łowcy, mając wielkie psy przed sobą, napędzają żubry; wieśniacy znajdujący się w tyle, zabijają je dzirytami. Inną razą wykopują na ich przechodzie, głębokie doły, które okrywają gałęziami i darniną; żubr ścigany, łamie swoim ciężarem to rusztowanie z gałęzi i w dół zapada. Przez ten ostatni sposób dostaje się żywy w ręce człowieka, ale go zabijają, ponieważ nigdy jeszcze nieudało się dorosłego żubra oswoić. Tak nam opisał sposoby łowienia żubra Gilibert, który, jak wiadomo, przez znaczny czas w Litwie mieszkał i pod uczonym względem całą tę krainę uważał. Ciekawą będzie rzeczą otrzymać dokładną wiadomość o sposobie, jakim dla tutejszego zoologicznego gabinetu przeznaczone żubry ubito.

W Litwie solą mięso żubra i zachowują je pod wodą w beczkach. Niegdyś królowie Polscy posyłali taki pekiefleysz w darze cesarzom Niemieckim. Zygmunt August posyłał go kilkokrotnie cesarzowi Karolowi V, co, jak mówi Jundziłł, jest dowodem wybornego i delikatnego smaku téj rzadkiéj i tylko naszemu krajowi właściwéj zwierzyny. Skóra starego żubra jest dwa razy grubszą i gęściejszą od skóry wołowéj, skąd widać, iłeby, dobrze wyprawiona, była użyteczną na lekkie zbroje i podeszwy do obuwia.— Włosy na czole żubra wydają mocny zapach piżma i dostrzeżono że skóra z czoła, nawet po wyprawieniu, długo tymże odznacza się zapachem. Użyteczności sierci jeszcze nie doświadczano, lecz zważając jéj miękkość i długość, szczególnie na łopatkach, wnieść należy iżby jéj bardzo korzystnie użyć było można na wyroby kapelusznicze. — Racice i rogi są twardsze niżeli wołowe, a już przez to samo, w tokarskich wyrobach więcejby zalet miały. Kojałowicz swiadczy iż Witold odjeżdżającemu z Łucka cesarzowi Zygmuntowi I, darował w złoto oprawny i perłami wysadzany róg żubra, którego Giedymin dziad jego, na górze zamkowéj Wileńskiéj ubił.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Chłopiec studukatowy* czyli *Zaklęta w kaczkę xiężniczka na Ordynackiém.* — *Rano i wieczór.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.